



Sygn. akt V CSK 680/15

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 27 lipca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner

SSN Barbara Myszka (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa M. D.

przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń [...]

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 27 lipca 2016 r.,

skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 3 lipca 2015 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu  
Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w C., po rozpoznaniu sprawy z powództwa M. D. przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń [...], wyrokiem z dnia 2 grudnia 2014 r. oddalił powództwo o zasądzenie kwoty 105 000 zł z tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania.

Ustalił, że w dniu 17 grudnia 2005 r. powódka, wracając po przerwie na zajęcia do budynku Wydziału [...] Uniwersytetu [...], poślizgnęła się na zaśnieżonych płytkach granitowych przed budynkiem uczelni, upadła do tyłu i uderzyła o podłogę. Wstała o własnych siłach, zgłosiła pracownikowi obsługi, że przejście nie jest posypane piaskiem i udała się na zajęcia. W trakcie zajęć zaczęła odczuwać dolegliwości, w związku z czym została odwieziona taksówką na pogotowie ratunkowe. Po stwierdzeniu stłuczenia głowy i wstrząśnienia mózgu, z pogotowia przewieziono ją na ostry dyżur do szpitala, gdzie przebywała do dnia 23 grudnia 2005 r. W maju 2006 r. u powódki ujawniło się dodatkowo uszkodzenie błędnika prawego w stadium kompensacji o charakterze pourazowym bez cech uszkodzenia sfery słuchowej.

Na skutek wypadku powódka doznała urazu głowy i kręgosłupa oraz wstrząśnienia błędnika po stronie prawej. Obrażenia te nie spowodowały trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Właścicielem nieruchomości, na której znajduje się budynek Wydziału [...] jest Archidiecezja [...]. Na podstawie umowy z dnia 3 grudnia 2004 r. Archidiecezja użyczyła tę nieruchomość Uniwersytetowi [...] na czas nieoznaczony.

W dniu 25 marca 2009 r. powódka poinformowała dziekana Wydziału [...] o wypadku i wezwała do zapłaty odszkodowania. Przeprowadzono w związku z tym postępowanie w celu zbadania okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy i w dniu 8 lutego 2010 r. sporządzono na tę okoliczność protokół.

Dokonując oceny prawnej, Sąd Okręgowy stwierdził, że - zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 80, poz. 538) - w sprawie ma zastosowanie art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c., w świetle którego roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem trzech lat od dnia,

w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Powódka dowiedziała się o szkodzie w dniu zdarzenia i wiedziała, że odpowiedzialność za wypadek ponosi właściciel nieruchomości, która nie została całkowicie odśnieżona. Wystarczyło ustalić kto jest tym właścicielem, co powódka mogła uczynić w dziekanacie, w sekretariacie uczelni lub w urzędzie miasta. W tej sytuacji, zdaniem Sądu Okręgowego, należy przyjąć, że bieg trzyletniego terminu rozpoczął się po wyjściu powódki ze szpitala w dniu 23 grudnia 2005 r. i upłynął z dniem 24 grudnia 2008 r. Pozew został wniesiony w dniu 22 grudnia 2011 r., a więc po upływie terminu przedawnienia. W sprawie nie zachodzą natomiast żadne szczególne okoliczności, z których wynikałoby, że uwzględnienie zarzutu przedawnienia jest sprzeczne z art. 5 k.c.

Apelacja powódki, która zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego w części oddalającej powództwo o zasądzenie kwoty 50 000 zł tytułem zadośćuczynienia, została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 3 lipca 2015 r.

Sąd Apelacyjny zaaprobował ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji oraz ich ocenę prawną. Podkreślił, że zaniechanie dokonania przez powódkę prostej czynności, jaką było ustalenie właściciela nieruchomości, na terenie której doszło do wypadku, nie może skutkować tym, że termin przedawnienia określony w art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. nie rozpocznie biegu. Stanął w związku tym na stanowisku, że bieg trzyletniego terminu wskazanego w powołanym przepisie należy liczyć od chwili, w której powódka przy zachowaniu minimum należytej staranności mogła zdobyć informację o osobie obowiązanej do naprawienia szkody. Ustalenie tej osoby nie mogło stanowić dla powódki żadnego problemu już od dnia następnego po dniu opuszczenia szpitala w grudniu 2005 r. Powódka nie wykazała, by jej beczynność w dochodzeniu roszczenia wynikała z wyjątkowych przyczyn, dlatego podniesienie zarzutu przedawnienia nie może być uznane za nadużycie prawa.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego powódka, powołując się na podstawę określoną w art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.c., wniosła o jego uchylenie i orzeczenie co do istoty sprawy przez zasądzenie kwoty 50 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu. Wskazała na naruszenie art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. przez przyjęcie, że termin przedawnienia przewidziany w tym przepisie biegnie

nie od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, lecz od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i przy dochowaniu należytej staranności mógł dowiedzieć się o osobie obowiązanej do naprawienia szkody.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Apelacyjny niewadliwie przyjął, że w świetle art. 2 ustawy nowelizującej z dnia 16 lutego 2007 r. do dochodzonego przez skarżącą roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę ma zastosowanie art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. Według tego przepisu, roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Zgodnie jednak z art. 442<sup>1</sup> § 3 k.c., w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Przepis art. 442<sup>1</sup> § 1 zdanie pierwsze k.c. jest odpowiednikiem regulacji zawartej poprzednio w art. 442 § 1 k.c., a wcześniej w art. 283 § 1 i 2 k.z. Według tych przepisów trzyletni termin przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym biegł również od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Dokonując wykładni przesłanek określających początek trzyletniego przedawnienia można więc korzystać z dotychczasowego dorobku orzecznictwa i doktryny.

Powszechnie przyjmuje się, że 442<sup>1</sup> § 1 k.c. stanowi regulację szczególną w stosunku do art. 120 § 1 k.c., wiąże bowiem początek biegu trzyletniego terminu z kumulatywnym spełnieniem dwóch przesłanek: powzięciem przez poszkodowanego wiadomości o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (*termin a tempore scientiae*). Jeżeli poszkodowany dowiedział się o osobie odpowiedzialnej za szkodę, później aniżeli o samej szkodzie, termin trzyletni rozpocznie bieg w tym późniejszym dniu. Objaśniając, jak należy rozumieć moment

dowiedzenia się przez poszkodowanego o osobie obowiązanej do naprawienia szkody, Sąd Najwyższy podkreślał, że konieczne jest odniesienie się do konkretnych okoliczności faktycznych i określonego poszkodowanego, którego stan wiedzy, świadomości, rozeznania i zdolności rozumienia nie są obojętne dla stwierdzenia, czy wiedział kto jest odpowiedzialny za czyn, będący przyczyną szkody. Chodzi bowiem nie o chwilę, w której poszkodowany uzyskał jakąkolwiek wiadomość na temat sprawcy, lecz o chwilę uzyskania takich informacji, które - oceniając obiektywnie - pozwalają z wystarczającą dozą prawdopodobieństwa przypisać sprawstwo konkretnemu podmiotowi (zob. uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1963 r., III PO 6/62, OSNCP 1964, nr 5, poz. 87 i z dnia 17 czerwca 1963 r., III CO 38/62, OSNCP 1965, nr 2, poz. 21, uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 25 października 1974 r., III PZP 39/74, OSNCP 1975, nr 5, poz. 82, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2002 r., IV CKN 949/00, Biul. SN 2002, nr 11, s. 11, z dnia 18 września 2002 r., III CKN 597/00, nie publ., z dnia 24 kwietnia 2003 r., I CKN 300/01, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 116, z dnia 13 stycznia 2004 r., V CK 172/03, nie publ., z dnia 21 lipca 2004 r., V CK 687/03, nie publ., z dnia 3 marca 2005 r., II CK 468/04, nie publ., z dnia 24 września 2009 r., IV CSK 43/09, nie publ., z dnia 27 października 2010 r., V CSK 107/10, nie publ., z dnia 21 października 2011 r., IV CSK 46/11, nie publ., z dnia 10 kwietnia 2013 r., IV CSK 611/12, OSNC-ZD 2014, nr A, poz. 16, z dnia 8 maja 2014 r., V CSK 370/13, nie publ. i z dnia 7 kwietnia 2016 r., II CSK 442/15, nie publ., i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 1982 r., III PZP 3/81, OSNCP 1983, nr 1, poz. 8).

Dalej idące stanowisko Sąd Najwyższy zajął w wyroku z dnia 17 maja 2006 r., I CSK 176/05 (nie publ.). Stwierdził, że „... poszkodowany powinien zachować się w swoich sprawach w sposób zapobiegliwy. Jeżeli więc, po powstaniu pierwszych podejrzeń co do osoby sprawcy poszkodowany ma możliwość zdobycia dalszych informacji potwierdzających te podejrzania, bieg 3 - letniego terminu należy liczyć od chwili, w której przy zachowaniu należytej staranności mógł być takie dalsze informacje zdobyć...”.

Podzielając to stanowisko, Sąd Apelacyjny uznał, że powódka dnia następnego po opuszczeniu szpitala w dniu 23 grudnia 2005 r. mogła i powinna

ustalić dane właściciela nieruchomości, na terenie której doszło do wypadku, wobec czego od tego dnia biegł trzyletni termin przedawnienia. Podkreślił, że prawo cywilne opiera się na założeniu ochrony osób należycie dbających o swoje interesy oraz że ustalenie danych właściciela nieruchomości sprowadzało się do dokonania prostej czynności. Zaniechanie dokonania tej czynności mogło natomiast prowadzić do takiego stanu rzeczy, że "...do chwili obecnej..." przedawnienie określone w art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. nie rozpoczęłoby biegu. Z tej przyczyny Sąd Apelacyjny, biorąc pod uwagę funkcję i cel instytucji przedawnienia, stanął na stanowisku, że trzeba odwołać się do wykładni celowościowej, a nie poprzestawać na dosłownym brzmieniu tego przepisu.

Podejmując problem określenia początku biegu terminu przedawnienia w art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c., trzeba przypomnieć, że z dniem 1 maja 2004 r. weszła w życie ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r. o zmianie i uchyleniu niektórych ustaw w związku z uzyskaniem przez Rzeczpospolitą Polską członkostwa w Unii Europejskiej (Dz.U. Nr 96, poz. 959), którą zmieniono m.in. art. 449<sup>8</sup> k.c. Zgodnie z nowym brzmieniem tego przepisu, roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej przez produkt niebezpieczny ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się lub przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednak w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od wprowadzenia produktu do obrotu. Przed nowelizacją przewidziane w tym przepisie trzyletnie przedawnienie biegło od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Porównanie przepisów art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. i art. 449<sup>8</sup> k.c. uwidoczniła różnicę w sposobie określenia przez ustawodawcę początku biegu przedawnienia, gdyż tylko w art. 449<sup>8</sup> k.c. biegnie ono od dnia, w którym poszkodowany przy zachowaniu należytej staranności mógł dowiedzieć się m.in. o osobie obowiązanej do naprawienia szkody. Skoro zaś ustawodawca nie zdecydował się na podobną zmianę regulacji zawartej wówczas w art. 442 § 1, a obecnie w art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c., to nie można zmierzać do takiego celu w drodze wykładni, tym bardziej że przepisy o przedawnieniu powinny być interpretowane ściśle. Trzeba zatem przyjąć, że w art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. początek biegu przedawnienia został powiązany z dniem, w którym

poszkodowany dowiedział się o osobie obowiązanej do naprawienia szkody, a nie z dniem, w którym przy zachowaniu należytej staranności mógł się o tej osobie dowiedzieć. Innymi słowy, istotna jest rzeczywista świadomość poszkodowanego, a nie starania podejmowane przez niego w celu ustalenia osoby zobowiązanej do naprawienia szkody. Skład orzekający Sądu Najwyższego nie podziela tym samym poglądu wyrażonego w wyroku z dnia 17 maja 2006 r., I CSK 176/05.

Sąd Apelacyjny trafnie zauważa, że powiązanie początku trzyletniego terminu z faktyczną wiedzą poszkodowanego, w oderwaniu od jego starań zmierzających do ustalenia osoby zobowiązanej do naprawienia szkody, może pozostawiać tę osobę przez dłuższy czas w niepewności, tym bardziej że w art. 442<sup>1</sup> § 3 k.c. termin liczony *a tempore scientiae* - odmiennie niż w § 1 tego artykułu - nie został powiązany z dłuższym terminem liczonym *a tempore facti*. Przyjęta regulacja podważa tym samym racje, dla których roszczenia ulegają przedawnieniu. Nie jest to jednak dostatecznie silny argument, by mógł usprawiedliwiać zmianę treści wyrażonej przez ustawodawcę w art. 442<sup>1</sup> § 1 i 3 k.c. z powołaniem się na dyrektywy wykładni funkcjonalnej, wykładnia nie może bowiem przeradzać się w tworzenie pożądanego stanu prawnego (zob. uzasadnienie uchwał Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 29/01, OSNC 2001, nr 12, poz. 171 i z dnia 25 lipca 2002 r., III CZP 46/02, OSNC 2003, nr 7-8, poz. 98 oraz wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2004 r., V CK 21/04, OSNC 2005, nr 7-8, poz. 137).

Konkludując, początek określonego w art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. trzyletniego przedawnienia należy łączyć z faktyczną wiedzą poszkodowanego o osobie obowiązanej do naprawienia szkody, czyli z uzyskaniem takich informacji, które - oceniając obiektywnie - pozwalają z wystarczającą dozą prawdopodobieństwa przypisać sprawstwo konkretnemu podmiotowi. Muszą one być informacje na tyle dokładne, by umożliwiły poszkodowanemu wystąpienie na drogę sądową i wypełnienie obowiązku wynikającego z art. 187 § 1 k.p.c.

Z tych względów, uznając podniesiony przez skarżącą zarzut naruszenia art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. za uzasadniony, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 oraz art. 108 § 2 w związku z art. 398<sup>21</sup> k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę

Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

kc

jw